



Sygn. akt IV CSK 464/13

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Iwona Koper (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Anna Owczarek (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Agencji Nasiennej Spółki z ograniczoną
odpowiedzialnością w L.

przeciwko E. P.

o nakazanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 10 kwietnia 2014 r.,

skargi kasacyjnej pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 29 stycznia 2013 r.

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 29 stycznia 2013 r., uwzględniając apelację powódki Agencji Nasiennej Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L., zmienił wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 10 sierpnia 2012 r. - uchylający wyrok zaoczny z dnia 14 października 2011 r. i oddalający powództwo - w ten sposób, że utrzymał w mocy wskazany wyrok zaoczny, którym nakazano pozwanej E. P. udzielenie powódce informacji obejmujących: (1) dane umożliwiające identyfikację działek rolnych wchodzących w skład gospodarstwa rolnego pozwanej w latach 2007-2009, (2) wskazanie, czy pozwana korzystała z materiału siewnego ze zbioru odmian roślin indywidualnie oznaczonych przez powódkę (załącznik do pozwu nr 1, 2 i 3) w latach 2007-2009 r. lub złożenia w tym przedmiocie oświadczenia zaprzeczającego, (3) wskazanie, czy pozwana korzystała z materiału siewnego ze zbioru odmian roślin indywidualnie oznaczonych przez powódkę (załącznik do pozwu nr 2) w 2008 r. lub złożenia w tym przedmiocie oświadczenia zaprzeczającego, (4) wskazanie, czy pozwana korzystała z materiału siewnego ze zbioru odmian roślin indywidualnie oznaczonych przez powódkę (załącznik do pozwu nr 3) w 2009 r. lub złożenia w tym przedmiocie oświadczenia zaprzeczającego, (5) ujawnienie - jeżeli pozwana korzystała z materiału siewnego ze zbioru odmian roślin indywidualnie oznaczonych przez powódkę (załącznik do pozwu nr 1, 2 i 3) - jakiej dotyczyło to ilości w odniesieniu do każdej konkretnej odmiany.

Powódka jest organizacją hodowców w rozumieniu art. 23 – 23 c ustawy z dnia 26 czerwca 2003 r. o ochronie prawnej odmian roślin (Dz. U. Nr 137, poz. 1300 ze zm.) – dalej jako: u. o p.o.r., legitymowaną na podstawie art. 23 ust. 2 pkt 1 do żądania udzielenia, w zakresie wynikającym z art. 23a ust. 1, informacji objętych żądaniem pozwu odnośnie do odmian objętych załącznikami do pozwu „Wykaz odmian roślin chronionych wyłącznym prawem i wysokość opłaty dla hodowcy za wykorzystanie materiału ze zbioru tych odmian, jako materiału siewnego”. Przepisy ustawy przyznają hodowcom wyłączne prawo do nowej odmiany rośliny, będące prawem z zakresu własności intelektualnej, a organizacje hodowców są uprawnione do monitorowania wykorzystywania przez rolników odmian

stanowiących przedmiot ochrony. Powódka wcześniej występowała z wnioskiem do pozwanej o udzielenie informacji w latach od 2007 do 2009, a ta jedynie w dniu 29 stycznia 2007 r. złożyła oświadczenie, że w 2006 r. zakupiła do siewu nasiona w oryginalnych opakowaniach. Zdaniem Sądu Okręgowego obowiązek odpowiedzi (pozytywnej albo negatywnej) aktualizuje się dopiero wówczas, gdy istnieją poszlaki wskazujące, że dany rolnik korzystał z materiału siewnego będącego przedmiotem ochrony. Odwołał się przy tym do wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 10 kwietnia 2003 r., C-305/00 (Christian Schulin przeciwko Saatgut-Treudhandverwaktungsgesellschaft 6 GmbH, ECR 2003/4/I-3525), który dotyczy wykładni art. 8 rozporządzenia Komisji (WE) nr 1768/95 z dnia 24 lipca 1995 r. regulującego podobne zagadnienie jak art. 23a u.o.p.o.r). Wskazał, że zmiana przepisów prawa krajowego miała na celu implementację rozporządzenia. Stwierdził, że wprawdzie pozwana przyznała, iż w 2006 r. korzystała wyłącznie z kwalifikowanego materiału siewnego w oryginalnych opakowaniach, co mogłoby stanowić taką poszlakę, ale nie była ona wystarczająca do przyjęcia późniejszego wykorzystania materiału uzyskanego w ten sposób. Sąd uznał ponadto twierdzenie zaprzeczające pozwanej, zawarte w odpowiedzi na pozew, za oświadczenie zwalniające ją z obowiązku udzielania szczegółowych informacji.

Sąd Apelacyjny, dochodząc do odmiennych wniosków, wskazał, że w myśl art. 3 rozporządzenia Rady (WE) nr 2100/94 z dnia 27 lipca 1994 r. w sprawie wspólnotowego systemu ochrony odmian roślin (Dz.U.UE L 1994 r., Nr 227 s. 1; Dz.U.UE-sp.03-16-390), z zastrzeżeniem art. 92 ust. 1, akt ten pozostaje bez uszczerbku dla prawa państw członkowskich do przyznawania krajowych praw własności do odmian roślin, a art. 92 ust. 1 wprowadza zakaz łączenia ochrony krajowej i wspólnotowej. Zdaniem Sądu przepisy rozporządzenia Rady odnoszą się wyłącznie do wspólnotowej ochrony odmian roślin, co oznacza, że rozporządzenie Komisji (WE) nr 1768/95 z dnia 24 lipca 1995 r., ustanawiające przepisy wykonawcze w zakresie odstępstwa rolnego przewidzianego w art. 14 ust. 3 rozporządzenia Rady (WE) nr 2100/94, nie normuje ochrony krajowej. W konsekwencji podstawą prawną żądania jest jedynie art. 23a ust. 1 ustawy o ochronie prawnej odmian roślin, według którego posiadacz gruntów rolnych, z wyłączeniem posiadacza gruntów rolnych określonego w art. 23 ust. 3, albo

organizacja reprezentująca posiadaczy gruntów rolnych przekazuje hodowcom albo organizacjom hodowców, na ich wniosek, pisemną informację dotyczącą wykorzystania materiału ze zbioru, o którym mowa w art. 23 ust. 2 pkt 1, jako materiału siewnego, w terminie 30 dni od dnia otrzymania wniosku. Nie podzielił stanowiska pozwanej, że przepis ten nie pozwala na przyjęcie, aby każdy posiadacz gruntów rolnych miał obowiązek udzielania informacji wymienionych w tym przepisie. Stwierdził że, skoro w art. 23 ust. 3 określono, którzy posiadacze gruntów rolnych, ze względu na powierzchnię posiadanych gruntów, mogą używać materiału siewnego bez uiszczania opłaty, a art. 23a ust. 1 powołując się na powyższe wyłączenie wskazuje na posiadaczy gruntów rolnych, oznacza to, że obowiązek został nałożony na wszystkich pozostałych posiadaczy gruntów rolnych.

Sąd Apelacyjny odwołał się do przywołanego przez Sąd Okręgowy wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 10 kwietnia 2003 r., C-305/00, a ponadto do wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 11 marca 2004 r., C-182/01 (Saatgut-Treuhandverwaltungsgesellschaft mbH przeciwko Werner Jäger), stwierdzającego, że przepisy akapitu szóstego art. 14 ust. 3 Rozporządzenia Rady (WE) nr 2100/94 w zw. z art. 8 rozporządzenia Komisji (WE) nr 1768/95 nie mogą być interpretowane ten sposób, że posiadacz prawa do odmiany rośliny może żądać od rolnika udzielenia informacji, o których mowa w tych przepisach, w przypadku, gdy nic nie wskazuje na to, iż rolnik stosował lub będzie stosować do celów siewnych we własnym gospodarstwie, produktu zbiorów uzyskanych we własnym gospodarstwie obejmującego odmiany inne niż odmiana hybrydowa lub syntetyczna objęta tym prawem i należąca do jednego z gatunków roślin rolnych wymienionych w art. 14 ust. 2 rozporządzenia Rady (WE) nr 2100/94. Przepisy rozporządzeń nie znajdują zastosowania w niniejszej sprawie, ale zdaniem Sądu Apelacyjnego, nawet jeśli przyjąć, że powołane orzeczenia pomocniczo mogły być wzięte pod uwagę i powódka miałaby prawo żądać od posiadacza gruntów rolnych informacji wyłącznie w sytuacji, gdy istnieje poszlaka wskazująca na korzystanie przez niego z materiału siewnego prawnie chronionego, to taka zaistniała, gdyż pozwana w oświadczeniu z dnia 29 stycznia 2007 r. przyznała, że zakupiła do siewu nasiona w oryginalnych opakowaniach. Zgodnie z art. 47 b ust. 1 obowiązującej wówczas ustawy z dnia 26 czerwca 2003r. o nasiennictwie (tekst

pierwotny Dz. U. Nr 137, poz. 1299) istnieje podstawa do przyjęcia, że skoro zgodnie z tym przepisem partie materiału siewnego roślin rolniczych wytworzone na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oznaczają się w sposób umożliwiający jego identyfikację, to zakup przez pozwaną materiału siewnego w oryginalnych opakowaniach oznacza lub co najmniej może oznaczać zakup materiału siewnego odmian prawnie chronionych. W konsekwencji pozwana miała co najmniej teoretyczną możliwość skorzystania z tego materiału w kolejnych latach.

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska Sądu Okręgowego, że oświadczenie pozwanej, iż nie korzysta ona z materiału siewnego chronionego na podstawie ustawy, było wystarczające. Gdyby nawet przyjąć stanowisko przeciwne, to i tak twierdzenie pozwanej nie uzasadniałoby odmowy udzielenia odpowiedzi w zakresie danych umożliwiających identyfikację działek rolnych (w rozumieniu przepisów o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności), wchodzących w skład gospodarstwa rolnego pozwanej w latach 2007 – 2009, gdyż jej brak uniemożliwił powódce kontrolę oświadczenia o nieskorzystaniu z materiału siewnego objętego jej prawem ochronnym.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego pozwana wniosła skargę kasacyjną. W ramach podstawy przewidzianej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. zarzuciła:

- naruszenie art. 23a ust. 1-4 ustawy z dnia 26 czerwca 2003 r. o ochronie prawnej odmian roślin (Dz.U. Nr 137, poz. 1300 ze zm.),

- naruszenie art. 14 rozporządzenia Rady (WE) nr 2100/94 z dnia 27 lipca 1994 r. w sprawie wspólnotowego systemu ochrony odmian roślin (Dz.U.UE L z dnia 25 lipca 1995 r., Nr 173, s. 14; Dz.U.UE-sp. 03-18-63) w zw. z art. 8 rozporządzenia Komisji (WE) nr 1768/95 z dnia 24 lipca 1995 r. ustanawiającego przepisy wykonawcze w zakresie odstępstwa rolnego przewidzianego w art. 14 ust. 3 rozporządzenia Rady (WE) nr 2100/94 w sprawie wspólnotowego systemu ochrony odmian roślin (Dz.U.UE L z dnia 25 lipca 1995 r., Nr 173, s. 14; Dz.U.UE-sp.03-18-63) oraz

- naruszenie art. 3 i 92 wspomnianego rozporządzenia Rady (WE) nr 2100/94.

W ramach podstawy przewidzianej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. zarzuciła, jako mogące mieć wpływ na wynik sprawy, naruszenia art. 324 § 3, 325, 777 oraz 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c.

Pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył:

Wyłączne prawo hodowcy do nowej odmiany roślin należy do praw wyłącznych na dobrach niematerialnych z zakresu własności intelektualnej. Ochrona prawna odmian roślin podlega regulacji prawnej na trzech poziomach: (1) międzynarodowym, wynikającym z Porozumienia w sprawie handlowych aspektów praw własności intelektualnej (TRIPS), stanowiącego załącznik 1C do Porozumienia ustanawiającego Światową Organizację Handlu (WTO), podpisanego w dniu 15 kwietnia 1994 r. w Marrakeszu (Dz. U. z 1996 r., Nr 36, poz. 143), Międzynarodowej konwencji ochrony nowych odmian roślin (UPOV) z dnia 2 grudnia 1971 r., zrewidowanej w Genewie w dniach 10 listopada 1972 r., 23 października 1978 r., 19 marca 1991 r., wiążących członków Międzynarodowego Związku ds. Ochrony Nowych Odmian Roślin, którego członkiem jest Polska od 1989 r. (do aktu z 1991 r. przystąpiła w 2003 r.), (2) regionalnym, w tym wypadku wspólnotowym, opartym na wskazanej konwencji UPOV oraz na rozporządzeniu Rady (WE) nr 2100/94 z dnia 27 lipca 1994 r. w sprawie wspólnotowego systemu ochrony odmian roślin (Dz. U. UE L z 1994 r., Nr 227, poz. 1, ze zm.). Wspólnotowe prawo do odmian roślin uzyskuje się na podstawie rejestracji we Wspólnotowym Urzędzie Ochrony Odmian Roślin (CPVO) w Anders (Francja), (3) krajowym, wyznaczonym ustawą z dnia 26 czerwca 2003 r. o ochronie prawnej odmian roślin (Dz. U. Nr 137, poz. 1300 ze zm.). Wyłączne prawo hodowcy w rozumieniu ustawy, obejmujące prawo do ochrony wyhodowanej albo odkrytej i wyprowadzonej odmiany oraz zarobkowego korzystania z niej przyznaje decyzją dyrektor Centralnego Ośrodka Badania Odmian Roślin Uprawnych (COBORU), przy czym Ośrodek prowadzi wykaz chronionych odmian

oraz ich hodowców i licencjobiorców przymusowych (Księgę ochrony wyłącznego prawa).

Przepis art. 27 ust. 3 lit. b TRIPS pozostawia państwom członkowskim WTO – w zakresie ochrony nowych odmian roślin - decyzję, w jaki sposób w na ich terytorium będą chronione takie odmiany. Może to być ochrona w ramach systemu *sui generis*, systemu patentowego, bądź łącząca rozwiązania przyjęte w nich. Z tego względu zarówno w prawie unijnym (art. 14, 92 ust. 1 rozporządzenia), jak i prawie polskim (art. 4 ust. 6 ustawy) przyjęto zasadę niezależności rejestracji oraz wyłączono dopuszczalność zbiegu środków ochrony prawnej opartych na ich przepisach. Regułę zakazu łączenia ochrony na poziomie wspólnotowym i krajowym należy rozumieć nie tylko w ten sposób, że odnośnie do odmian, co do których hodowcy przyznano wyłączone prawo wspólnotowe, nie jest możliwe przyznanie wyłącznego prawa krajowego, a gdyby hodowca, któremu przysługiwało wyłączone prawo polskie, uzyskał następnie prawo wspólnotowe do tej samej odmiany, jego uprawnienia wynikające z rejestracji w Polsce istniałyby, ale nie mogłyby być wykonywane, gdyż podlegałyby zawieszeniu (tzw. „uśpienie prawa”). Założeniem przyjętego rozwiązania jest bowiem również dopuszczenie innych rozwiązań prawnych, w tym przewidujących zarówno szerszy jak węższy zakres ochrony odmian roślin.

Powódka powoływała się wyłącznie na rejestrację krajową, stąd wskazane w skardze przepisy rozporządzeń nie mogły mieć zastosowania w rozpoznawanej sprawie. Konsekwentnie chybiona jest podstawa kasacyjna w zakresie odwołującym się do naruszenia, poprzez niezastosowanie, art. 3, 14 i 92 rozporządzenia Rady (WE) nr 2100/94 z dnia 27 lipca 1994 r. w sprawie wspólnotowego systemu ochrony odmian roślin oraz art. 8 rozporządzenia Komisji (WE) nr 1768/95 z dnia 24 lipca 1995 r. ustanawiającego przepisy wykonawcze w zakresie odstępstwa rolnego przewidzianego w art. 14 ust. 3 rozporządzenia Rady (WE) nr 2100/94 w sprawie wspólnotowego systemu ochrony odmian roślin. Tak sformułowany zarzut nie mieści się w granicach podstawy kasacyjnej przewidzianej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., gdyż przepis prawa, który nie był i nie mógł być podstawą rozstrzygnięcia, nie może być kwalifikowany jako błąd w orzekaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2005r., I CK 201/05,

nie publ.). W takim wypadku bowiem nie ma związku pomiędzy ustalonym stanem faktycznym, jako przedmiotem subsumcji, a powołaną, jako naruszoną, normą prawną. Wyłączność regulacji prawa krajowego wyklucza również możliwość wskazania na uchybienie przepisom prawa wspólnotowego, regulującym w zbliżony sposób zakres ochrony podobnych praw podmiotowych, jedynie poprzez odwołanie do zasady wykładni prowspólnotowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2006r., II PK 17/06, OSNP 2008, nr 1-2, poz. 8). W tym miejscu podkreślić należy, że w odniesieniu do ochrony odmian roślin nie istnieje zobowiązanie Polski dostosowania prawa krajowego do prawa wspólnotowego, które wyraźnie zastrzeżono w zakresie ochrony własności intelektualnej co do znaków towarowych wskazując że, dla ułatwienia swobodnego przepływu towarów i usług, zarejestrowane znaki towarowe mają korzystać na podstawie systemów prawnych wszystkich państw członkowskich z takiej samej ochrony (por. dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/95/WE z dnia 22 października 2008 r., mająca na celu zbliżenie ustawodawstw państw członkowskich odnoszących się do znaków towarowych (Dz.U.UE.L.08.299.25), która zastąpiła poprzednią Pierwszą dyrektywę Rady 89/104 EWG z dnia 21 grudnia 1988 r. mającą na celu zbliżenie ustawodawstw Państw Członkowskich odnoszących się do znaków towarowych (Dz.U.UE.L.89.40.1 ze zm.). Tym samym, co do zasady, nie można się również odwoływać wprost do wykładni przepisów tych rozporządzeń, odnoszących się do rolników lub podmiotów świadczących usługi przygotowawcze do upraw materiałami rozmnożeniowymi ze zbiorów uzyskanych przez rolników (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 10 kwietnia 2003 r. Christian Schulin przeciwko Saatgut-Treudhandverwaltungs-gesellschaft GmbH, C-305/00, ECR 2003/4/I-3525; wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 11 marca 2004 r., Saatgut-Treudhandverwaltungs-gesellschaft GmbH przeciwko Werner Jäger, C-182/01; wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 14 października 2004 r. Saatgut-Treudhandverwaltungs GmbH przeciwko Brangewitz GmbH, C-336/02, ECR 2004/10B/I-9801; wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 5 lipca 2012 r. Josef Geistbeck, Thomas Geistbeck przeciwko Saatgut-Treudhandverwaltungs GmbH, C-509/10; wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 15 listopada 2012 r. Raiffeisen-

Waren-Zentrale Rhein-Main eG przeciwko Saatgut-Treuhandverwaltungs GmbH, C-56/11). Argumentom w nich zawartym można zatem przypisać jedynie znaczenie perswazyjne.

Z tych względów ocenie Sądu Najwyższego podlega podstawa kasacyjna naruszenia prawa materialnego jedynie w zakresie zarzutu naruszenia art. 23a ust. 1-4 ustawy z dnia 26 czerwca 2003 r. o ochronie prawnej odmian roślin poprzez przyjęcie go jako podstawy uwzględnienia żądań mimo braku poszlak, że pozwana jako posiadaczka gospodarstwa rolnego korzystała z odmian roślin chronionych prawem. Przystąpienie do jego oceny wymaga pogłębienia wyводу odnoszącego się do adekwatnych konstrukcji prawnych. Wyłączne prawo hodowcy do ochrony odnośnie do materiału siewnego odmiany chronionej obejmuje w polskim systemie prawnym wytwarzanie lub rozmnażanie, przygotowanie do rozmnażania, oferowanie do sprzedaży, sprzedaż lub inne formy zbywania, eksport, import, przechowywanie. Dotyczy ono również materiałów ze zbioru lub produktów wytworzonych bezpośrednio z tego materiału, jeżeli hodowca nie miał możliwości wykonywania wyłącznego prawa w odniesieniu do materiału siewnego odmiany chronionej. Ochrona prawna odmian obejmuje zarobkowe korzystanie z niej przez hodowcę (organizację hodowców), w tym także komercyjne wykorzystanie uzyskanego materiału siewnego. Jeden z wyjątków od tych zasad dotyczy posiadacza gruntów rolnych, który może, w zakresie ustawowo oznaczonych gatunków roślin, używać materiału ze zbioru jako materiału siewnego odmian chronionych wyłącznym prawem - za opłatą uiszczaną na rzecz hodowcy (tzw. przywilej rolnika). Opłata uzgadniana jest umownie, a w wypadku nie zawarcia porozumienia w tym przedmiocie ustawa wyznacza jej wysokość jako 50 % opłaty licencyjnej za daną kategorię materiału siewnego, ustalonej w danym roku przez jego hodowcę. Rozszerzeniem tego wyjątku jest uprawnienie posiadacza gruntów rolnych o oznaczonej powierzchni (w relewantnym stanie prawnym 10 ha, w okresie późniejszym obszar uległ zwiększeniu) do używania materiału siewnego uzyskanego z własnych rozmnożeń bez konieczności uiszczania opłaty na rzecz hodowcy (art. 23 ust. 3). Określane jest ono w doktrynie jako „odstępstwo rolne”. W stanie prawnym, obowiązującym w okresie którego dotyczy żądanie pozwu, art. 23a zobowiązywał posiadacza gruntów rolnych, z wyłączeniem posiadacza

określonego w art. 23 ust. 3, do przekazania hodowcom albo organizacjom hodowców, na ich wniosek, pisemnej informacji dotyczącej wykorzystania materiału ze zbioru, o którym mowa w art. 23 ust. 2 pkt 1, jako materiału siewnego. Zakres informacji objętych żądaniem pozwu mieści się w tych granicach. Ustawa stanowi, że hodowcom (organizacjom hodowców) przysługuje prawo kontroli zgodności tak uzyskanych informacji ze stanem faktycznym, dokonywanej na podstawie umowy z posiadaczem gruntów rolnych, a w jej braku wprost (art. 23c), przy czym zakres badania obejmuje dokumenty potwierdzające zgodność przekazanych informacji ze stanem faktycznym, oględziny gruntów rolnych, budynków i pomieszczeń gospodarczych, innych obiektów o przeznaczeniu gospodarczym oraz środków transportu.

Istota wątpliwości dotyczy tego, czy przesłanką roszczeń informacyjnych opartych na art. 23a ust. 1-4 ustawy o ochronie prawnej odmian roślin jest wykazanie uprzedniego naruszenia prawa wyłącznego. Skarżący wskazał na występującą w tym przedmiocie rozbieżność orzecznictwa sądów powszechnych oraz brak, jak dotąd, judykatów Sądu Najwyższego.

Odnosząc się do powołanego zagadnienia, wskazać należy po pierwsze, że doktryna prawa cywilnego przyjmuje, że norma ma charakter materialno-prawny jeżeli uprawnienie zostaje ściśle skonkretyzowane pod względem treści i podmiotu oraz jednocześnie jest mu podporządkowany obowiązek innego podmiotu, a w razie uchylenia się przez zobowiązanego od wykonania nałożonego na niego obowiązku powstaje roszczenie, które może być dochodzone na drodze sądowej i do egzekucji obowiązku nałożonego przez sąd ma zastosowanie art. 1050 k.p.c. Te przesłanki w odniesieniu do omawianych roszczeń informacyjnych zostały spełnione.

Po drugie, niewykonanie obowiązku nałożonego powołanym przepisem stanowi podstawę roszczenia, które znacząco różni się od zarówno od opartego na art. 36 b ust. 1 pkt 2 wniosku o zobowiązanie naruszającego wyłączne prawo do udzielenia informacji i udostępnienia dokumentacji, mającej znaczenie dla roszczeń majątkowych i niemajątkowych dochodzonych na podstawie art. 36a, jak i od przewidzianego w art. 36 b ust. 1 pkt 1 wniosku o zabezpieczenie dowodów.

Służą one bowiem już w założeniu innym celom (tu: wyliczeniu opłaty uzgadnianej w umowie zawieranej na podstawie art. 23 ust. 4, ustaleniu opłaty w braku zawarcia umowy na podstawie art. 23 ust. 5, bądź odstąpieniu od jej wymierzania po wykazaniu przesłanki zwolnienia wynikającej z art. 23 ust. 3, a nie ujawnieniu dowodów ułatwiających określenie zakresu przyszłych żądań dochodzonych w postępowaniu cywilnym na skutek naruszeń praw wyłącznych, względnie umożliwieniu wykonania przyszłego orzeczenia). Tym samym nie można przyjąć, że materialno-prawną przesłanką roszczeń informacyjnych opartych na art. 23a ust. 1-4 jest uprzednie naruszenie takiego prawa.

Po trzecie, polski system prawny przewiduje zbliżone konstrukcje prawne w art. 47, 80 ust. 1, 105 ust. 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jedn. tekst: Dz. U. z 2006 r., Nr 90, poz. 631 ze zm.). Art. 47, podobnie jak art. 23a u. o p.o.r., określa, że jeżeli wynagrodzenie twórcy zależy od wysokości wpływów z korzystania z utworu, twórca ma prawo do otrzymania informacji i wglądu w niezbędnym zakresie do dokumentacji mającej istotne znaczenie dla określenia wysokości tego wynagrodzenia. W odniesieniu do art. 80 ust. 1 pkt 2 u.p.a.p.p. Sąd Najwyższy, wskazując wprost na jego znaczenie dla roszczeń z zakresu ochrony autorskich praw majątkowych, uznał, że wprowadza on swoistą regulację, której celem jest umożliwienie uprawnionemu podjęcia decyzji w przedmiocie dochodzenia roszczeń z tytułu naruszenia autorskich praw majątkowych, o których mowa w art. 79 ust. 1, oraz określenia zakresu żądań w wypadku wytoczenia powództwa, zatem postępowanie prowadzone w sposób właściwy dla postępowania zabezpieczającego zostało podporządkowane tym roszczeniom, a zapadłe orzeczenia sądowe jedynie finalizują postępowanie pomocnicze czy czynności przygotowawcze do przyszłego postępowania (por. postanowienie z dnia 9 września 1997 r., I CZ 95/97, Prok. i Pr. 1999, nr 6, poz. 31, uzasadnienie uchwały z dnia 17 września 2009r., III CZP 57/09, OSNC 2010, nr 4, poz. 49). Co do przewidzianego w art. 105 ust. 2 uprawnienia organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi dotyczącego żądania, w zakresie jej działalności, udzielenia informacji oraz udostępnienia dokumentów niezbędnych do określenia wysokości dochodzonych wynagrodzeń i opłat, judykatura obecnie zgodnie przyjmuje, że skoro organizacja taka może

dochodzić, obok roszczeń wynikających z naruszeń autorskich praw majątkowych, opłat których źródłem jest przepis ustawy, to roszczenia wynikające z tego przepisu mając charakter materialnoprawny nie muszą być bezpośrednio związane z innym postępowaniem rozpoznawczym, gdyż mogą być wykorzystywane także jedynie do kontroli danych, które zostały wcześniej dobrowolnie przekazane lub do dokonania podziału świadczeń pomiędzy uprawnionymi (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2009 r., III CZP 57/09, z dnia 26 października 2011 r., III CZP 61/11, OSNC 2012, nr 4, poz. 46, wyroki Sądu Najwyższego z 17 listopada 2011 r., III CSK 30/11, nie publ., z dnia 27 czerwca 2013 r., I CSK 617/12, nie publ., z dnia 27 września 2013 r., I CSK 696/12, Biul. SN 2014, nr 1, poz. 9).

Odnosząc do roszczenia z art. 286¹ ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej (jedn. tekst: Dz. U. z 2013 r., poz. 1410), stanowiącego podstawę kierowanego do sądu żądania zabezpieczenia roszczeń poprzez zobowiązanie naruszającego patent, dodatkowe prawo ochronne, prawo ochronne lub prawo z rejestracji do udzielenia informacji, istnieje rozbieżność stanowisk czy ma on charakter samodzielny, czy z uwagi na odwołanie się w treści przepisu do pojęcia „zabezpieczenie roszczeń” stanowi autonomiczne postępowanie zabezpieczające (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2009 r., III CZP 57/09, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 września 2012 r., I A Ca 251/12, nie publ.). I w tym wypadku podkreśla się jednak, że wniosek o udzielenie informacji ma przede wszystkim umożliwić podmiotowi, którego prawo wyłączne zostało naruszone, określenie treści i rozmiaru roszczeń wynikających z naruszenia praw własności przemysłowej.

W odniesieniu do żadnej z tych konstrukcji ustawa nie wprowadziła, jako wymogu wstępnego, wykazania istnienia uzasadnionych przypuszczeń, że prawo wyłączne zostało naruszone na wzór przesłanki uprawdopodobnienia roszczenia obowiązującej w postępowaniach zabezpieczających (art. 730¹ § 1 k.p.c.). Przemawia to za przyjęciem, że co do zasady roszczenia informacyjne mają charakter wydobywczy, pomocniczy.

Po czwarte, nie ma podstaw do odpowiedniego zastosowania takiego wymogu wstępnego w oparciu o argumentację, do której odwołują się przytoczone wyroki ETS (TSUE) w zakresie wykładni przepisów rozporządzenia Rady (WE) nr 2100/94 z dnia 27 lipca 1994 r. oraz rozporządzenia Komisji (WE) nr 1768/95 z dnia 24 lipca 1995 r. Ich założeniem jest bowiem stwierdzenie, że podstawą uprawnień hodowcy („uprawnionego”) jest umowa zawarta między nim a rolnikiem, a w jej braku istnienie stosunku prawnego lub umowy odnośnie do pierwszego zasiewu. Wskazuje się również na obowiązki dystrybutorów nasion, którzy powinni poinformować rolników w chwili nabywania materiału siewnego danej odmiany lub wcześniej o warunkach używania takiego materiału oraz, z upoważnienia uprawnionego, gromadzić w celu udostępnienia mu nazwisk i adresów wskazanych rolników „jakkolwiek długi byłby łańcuch dystrybucyjny”. ETS (TSUE) przyjął, że nałożenie obowiązku udzielenia informacji na wszystkich rolników tylko z uwagi na ich przynależność do tej profesji, mimo nieobejmowania przedmiotowym ograniczeniem (przywilej korzystania z odstępstwa) wykraczałoby poza to, co jest konieczne dla zagwarantowania realizacji celu, oznaczonego jako „zabezpieczenie usprawiedliwionego interesu zarówno hodowcy jak i rolnika” oraz naruszałoby zasadę pewności prawa. Z tych względów uznał, że art. 14(3) rozporządzenia Rady (WE) nr 2100/94 nie może być wykładany w ten sposób, że uprawniony może żądać dostarczenia istotnych informacji od każdego rolnika. Interpretując ten przepis wskazał, że dla wystąpienia z takim żądaniem muszą istnieć „wskazówki (*indication*), że rolnik opiera się lub będzie się opierał na odstępstwie przewidzianym w art. 14(1)”, przy czym musi być za nią uznany fakt nabycia materiału siewnego chronionej odmiany roślin.

Przytoczona motywacja nie przekonuje w odniesieniu do rozwiązań przyjętych w prawie krajowym. Poza argumentami systemowymi, omówionymi wyżej, wskazać należy, że wykładnia językowa art. 23a ust. 1 nie pozwala na wyłączenie z kategorii pojęciowej „posiadacza gruntów rolnych”, na którym ciąży obowiązek przekazania informacji, innych podmiotów jak „posiadacz gruntów rolnych określony w art. 23 ust. 3”. Nie uzasadnia go twierdzenie skargi, oparte na nie zamieszczeniu w treści przepisu dodatkowego zwrotu „każdy (posiadacz)”. Brak również we wskazanej normie przesłanek uzależniających wniosek hodowcy od

jakichkolwiek przesłanek czy warunków, takich jak wykazanie czy uprawdopodobnienie przez posiadacza prawa wyłącznego uprzedniego naruszenia. Przeciwnie jej konstrukcja oparta jest na nałożeniu na posiadacza bezwzględnego obowiązku przekazania w formie pisemnej oznaczonych informacji, jedynie inicjowanym wystąpieniem hodowcy. Nie znajduje oparcia w treści przepisu uzależnienie wniosku od poszlak lub sygnałów pozwalających na uzasadnione podejrzenie, że rolnik stosuje materiał siewny odmian chronionych wyłącznym prawem, pochodzący z jego własnych zbiorów.

Wprowadzenie takich ograniczeń nie znajduje również uzasadnienia w gwarancyjnym charakterze normy, zmierzającym do zapewnienia realizacji praw wyłącznych z zakresu własności intelektualnej. Ustawowe pozbawienie lub ograniczenie uzyskiwania korzyści przez hodowcę z prawa wyłącznego - poprzez wprowadzenie odpowiednio „odstępstwa rolnego” i „przywileju rolnika” dotyczącego używania materiału siewnego tylko na własny użytek, przy obowiązku uzyskania zgody na inne jego wykorzystywanie (z niewielkimi wyjątkami wynikającymi z innych przepisów) - przemawia za przyjęciem, że ciężar wykazania okoliczności potwierdzających istnienie podstaw do przyjęcia takiego wyjątku spoczywa na posiadaczu gruntów rolnych. Mimo że interesy tych podmiotów muszą być uwzględniane w równym zakresie, priorytet i wyższy poziom ochrony zapewnia hodowcy prawo bezwzględne. Ustawa jednoznacznie przewiduje uprawnienie kontroli następczej, a nie uprzedniej (art. 23c), ale nałożenie wymogu poszukiwania „poszlak” zagrażałoby podejmowaniem, bez legalnego umocowania, wstępnych działań rozpoznawczych, mogących naruszać prawnie chronione interesy osób trzecich.

Stanowisko to wzmacniają argumenty natury celowościowej. Nie można nie dostrzec że istnieją poważne, trudne do przewyciężenia, problemy z uprawdopodobnieniem przez hodowców okoliczności wskazujących na wykorzystywanie odmian prawnie chronionych. Wynikają one z liczby, struktury i poziomu prowadzenia gospodarstw rolnych w Polsce, faktu, że możliwość stałego (rotacyjnego) wykorzystywania własnego materiału rozmnożeniowego może być rozciągnięta w czasie, a pozyskiwanie go poza oficjalnym systemem dystrybucyjnym uchyla się spod jakiegokolwiek kontroli uprawnionego z prawa

wyłączonego. Argumentem nie bez znaczenia jest również niski poziom świadomości prawnej i społecznej oraz powszechne nierespektowanie praw własności intelektualnej.

Z tych przyczyn stwierdzić należy, że wniosek hodowcy (organizacji hodowców), skierowany na podstawie art. 23a ustawy o ochronie prawnej odmian roślin do posiadacza gruntów rolnych o udzielenie pisemnej informacji dotyczącej wykorzystania materiału ze zbioru odmiany chronionej wyłącznym prawem, o którym mowa w art. 23 ust. 2 pkt 1, jako materiału siewnego, a w braku odpowiedzi powództwo o nakazanie złożenia oświadczenia obejmującego wskazane informacje nie wymaga spełnienia dodatkowych przesłanek, w szczególności wykazania istnienia przyczyn uzasadniających wniosek (żądanie) w postaci poszlak, sygnałów, dowodów zakupu nasion budzących podejrzenia, że do takiego wykorzystania doszło.

Chybione są zarzuty podniesione w ramach podstawy naruszenia prawa procesowego. Przyznając, że treść sentencji wyroku powinna zawierać kompletne rozstrzygnięcie i odwołanie się w nim do innych dokumentów może mieć miejsce jedynie w wyjątkowych wypadkach, wskazać trzeba, że nie znajduje oparcia w przepisach prawa procesowego twierdzenie o niezbędności podpisywania przez skład sądu załączników w postaci dokumentów stanowiących integralną część orzeczenia. Za wystarczającą formułę identyfikacji działek rolnych należy uznać powtórzenie w tym zakresie *in extenso* podstawy ustawowej (art. 23a ust. 4 pkt 2). Przytoczenie aktu promulgacyjnego prowadziłyby do nadmiernej szczegółowości orzeczenia. Ewentualne wątpliwości w tym przedmiocie mogą być usunięte poprzez wykorzystanie procesowych środków rektyfikacyjnych (art. 350, art. 352 k.p.c.). W oczywisty sposób bezzasadny jest również zarzut naruszenia przez sąd drugiej instancji art. 777 k.p.c., nie będącego podstawą rozstrzygnięcia i niemającego wpływu na wynik sprawy. Niezależnie od tego wskazany przepis nie mógłby być przedmiotem badania w braku sprecyzowania jednostki redakcyjnej przepisu, której uchybienie ma dotyczyć. Wobec merytorycznej bezzasadności podstawy kasacyjnej odnoszącej się do naruszenia prawa materialnego utracił aktualność zarzut naruszenia art. 232 w zw. z art. 6 k.c., zresztą i tak bezprzedmiotowy - jako odnoszący się do warunkowej motywacji rozstrzygnięcia.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.